



BARBARA PYCEL

redaktor wydania

Cieszę się, że właśnie dzisiaj, we wspomnienie św. Józefa Rzemieślnika, możemy znowu gościć w Państwa domach. Niech rozpoczynający się długi weekend – dla jednych czas pracy, dla innych odpoczynku – będzie okazją do przypomnienia ostatnich wydarzeń, w których wzięło udział większość diecezjan oraz ponad 1/3 mieszkańców świata. Z wielką nadzieją patrzymy na nowy pontyfikat, który specjalnie dla nas komentują rodacy papieża Benedykta XVI, na co dzień pracujący w Lublinie. ■

ZA TYDZIEŃ

- STOLICA MĄDROŚCI u studentów
- Jak DZIECI W LUBLINIE ŻEGNAŁY JANA PAWŁA II
- O lubelskiej parafii pw. NAWRÓCENIA ŚW. PAWŁA

II Kongres Ruchów, Wspólnot i Stowarzyszeń Katolickich

Wiosna w Kościele

„Jak nie chwalić Boga, który swoim Duchem ożywia wspólnoty, stowarzyszenia i ruchy kościelne, i sprawia, że misja ewangelizacji jest podejmowana przez coraz szersze kręgi ludzi świeckich!”

– mówił w czasie homilii w Warszawie w 1999 r. Jan Paweł II. Po ostatnich wydarzeniach, kiedy obserwowaliśmy na ulicach polskich miast wielkie poruszenie duchowe, temat zaangażowania świeckich w Kościele pojawił się w wielu mediach. Podjęła go również archidiecezja lubelska, organizując już po raz drugi Kongres Ruchów, Wspólnot i Stowarzyszeń Katolickich – dedykowany Janowi Pawłowi II. Wspólnoty i ruchy opowiedzą o swojej misji.

Program:

- SOBOTA 7 MAJA, GODZ. 19.00, kościół pw. św. Michała Archanioła, ul. Fabryczna – Neokatechumenat.
- NIEDZIELA 8 MAJA, GODZ. 7.30–20.00, kościół pw. Miłosierdzia



ADAM BUJAK. © BIAŁY KRUK

Bożego, ul. Nalkowskich – Ruch Focolari, Polski Związek Kobiet Katolickich, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich AL, Ruch Rodzin Nazaretańskich.

■ PONIEDZIAŁEK 9 MAJA, GODZ. 16.00–21.00, kościół Ojców Kapucynów, Krakowskie Przedmieście – Franciszkański Zakon Świeckich, Katolickie Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów, Trzeci Zakon Karmelitański.

■ WTOREK 10 MAJA, GODZ. 9.30–18.00, kościół pw. MB Królowej Polski, ul. Gospodarcza 7 – Legion Maryi, Akcja Katolicka.

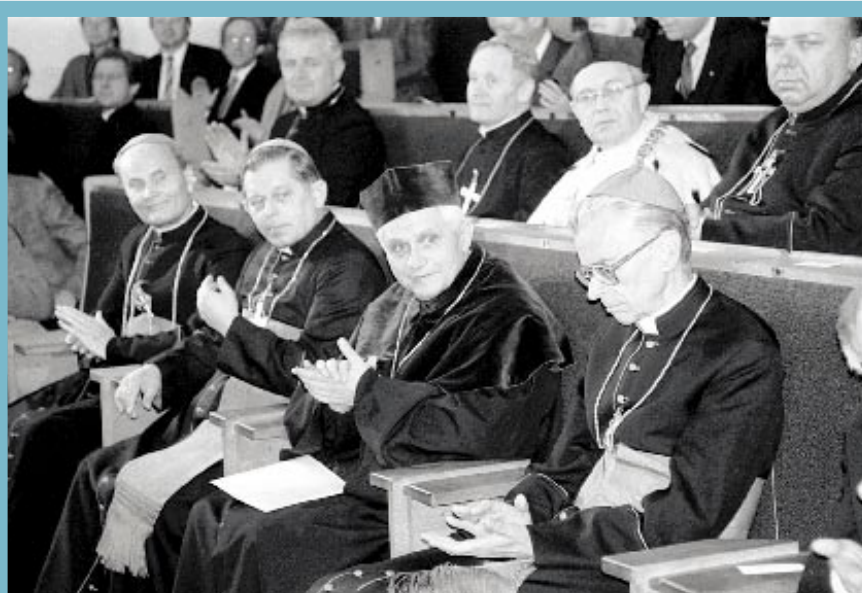
■ ŚRODA 11 MAJA, GODZ. 18.45–21.00 kościół pw. Świętej Rodziny, Al. Jana Pawła II – Odnowa w Duchu Świętym.

■ CZWARTEK 12 MAJA, GODZ. 16.30–21.30, archikatedra, ul. Królewska – Ruch Światło–Życie, Ruch Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri”.

■ PIĄTEK 13 MAJA, GODZ. 11.45–20.00, kościół pw. Najświętszego Serca Jezusowego, ul. Kunińskiego – Katolickie Stowarzyszenie Kolejarzy Polskich.

■ SOBOTA 14 MAJA, GODZ. 17.00, wigilia Zesłania Ducha Świętego – Metropolitalne Seminarium Duchowne, ul. Wyszyńskiego 6, archikatedra lubelska – czuwanie ruchów i Msza św. pod przewodnictwem Metropolity lubelskiego. ■

WSPOMNIENIA Z WIZYTY KARD. JOSEPHA RATZINGERA W LUBLINIE



Nowy papież Benedykt XVI, którego we wtorek 19 kwietnia wybrali kardynali, w 1988 roku odwiedził Lublin. Jego pobyt pamięta wiele osób, również biskup Mieczysław Cisło, który w osobistym dzienniku opisał spotkanie z przyszłym papieżem w seminarium duchownym. Wspomnienia zachował w pamięci również ks. Dariusz Moczulewski, dziś proboszcz parafii w Pusznie, który posługiwał wówczas jako diakon podczas liturgii. O pewnym wydarzeniu, które miało wtedy miejsce, opowiedział nam też ks. dr Piotr Goliszek, który w 1988

Kardynał Józef Ratzinger w auli KUL podczas uroczystości wręczenia doktoratu honoris causa

roku był studentem seminarium. Poprosiliśmy, aby swoją reakcją na wieść o wyborze kolejnego następcy św. Piotra podzielili się z nami rodacy Benedykta XVI, na co dzień pracujący w Lublinie. ■

Konferencja na KUL

O UZALEŻNIENIACH. Kolejne spotkanie w ramach ogólnopolskiej konferencji na temat uzależnień odbyło się na KUL 12 kwietnia. Tym razem temat sympozjum brzmiał: „Tytoń. Szczęście czy zagrożenie?”. W ramach spotkania Wydawnictwo „Gaudium” i Wydawnictwo KUL zaprezentowały swoje najnowsze książki z cyklu „Uzależnienia. Fakty i Mity”. Autorem publikacji na temat tytoniu jest ks. prof. Czesław Cekierra. Wśród innych wydanych

niedawno pozycji znalazły się również pozycje pod redakcją dr Iwony Niewiadomskiej na temat innych uzależnień XXI wieku, m.in. narkotyków, seksu oraz jedzenia.



W liceum Staszica

ŻAŁOBA I MODLITWA. Czarne stroje, łzy, rozmowy na lekcjach, wspomnienia. Od 4 kwietnia na parterze liceum im. St. Staszica, przy szybko zorganizowanej wystawie książek i albumów związanych z Janem Pawłem II, do wyłożonej księgi kondolencyjnej przez kilka dni ustawały się kolejki. Wpisy młodzieży i dorosłych, niektóre na pół strony... Ojciec, Pasterz, Autorytet, Nauczyciel.

Część zapisanych myśli wykorzystowała jedna z klas, która spontanicznie przygotowała program o Ojcu Świętym. Przedstawienie poprzedziło Mszę św. dla społeczności całej szkoły w kościele garnizonowym. Chociaż uroczystości już się skończyły, wciąż pozostaje codzienna wspólna modlitwa w szkole na Anioł Pański, na której od kilku lat młodzież spotyka się w przerwie południowej.

Nowość z „Norbertinum”

TOMIK POEZJI. Czwartek 14 kwietnia stał się dniem nowej premiery poetyckiej. Przyczyniło się do tego wydawnictwo „Norbertinum”, wydając nowy tomik poezji Elżbiety Cichła-Czarniawskiej „Tyle ile Cię jest”. Prezentacja miała miejsce w gmachu Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hiero-

nima Łopacińskiego. Znana poetka, prozaiczka i krytyk literacki świetnie znana jest lubelskim czytelnikom. Ma w swym dorobku m.in. siedem powieści i piętnaście tomików poetyckich; większość ukazała się właśnie nakładem lubelskiego „Norbertinum”. Prezentacji książki podjął się Piotr Sanetra.

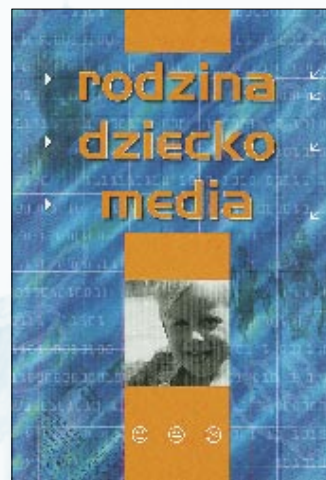
Nagroda pierwszego rektora

TOWARZYSTWO NAUKOWE KUL. Laureatem dorocznej Nagrody im. Idziego Radziszewskiego, przyznawanej przez Towarzystwo Naukowe KUL, został ks. prof. dr hab. Czesław Bartnik. Uroczystość wręczenia wyróżnienia odbyła się 21 kwietnia w czwartek w Auli im. Stefana Kard. Wyszyńskiego KUL. W gronie laureatów wyróżnio-

nych przez Towarzystwo Naukowe uczelni od 1974 roku znaleźli się m. in. prof. Władysław Tatarkiewicz, prof. Stefan Świeżawski, prof. Irena Sławińska, o. prof. Albert Krąpiec, biskup prof. Alfons Nossol oraz metropolita lubelski ks. prof. Józef Życiński. W tym roku dołączył do nich również ks. prof. Czesław Bartnik.

Gaudium poleca

MEDIA W RODZINIE. W ramach XXXIV Tygodnia Dni Społecznych Wydawnictwo „Gaudium” zorganizowało promocję swoich najnowszych książek. Zaprezentowano m.in. publikację ks. prof. Janusza Mariańskiego pt. „Kościół katolicki w Polsce a życie społeczne” oraz pracę pod redakcją ks. prof. dr. hab. Leona Dyczewskiego „Rodzina – Dziecko – Media”. Swoimi przemysleniami na temat wpływu mediów na człowieka podzielili się m.in. prof. Maria Braun-Gałkowska, bp Adam Lepa, Juliusz Braun, Michael Feldhaus, Niels Logemann. We wstępie można przeczytać: „Czytelnik w niniejszej pozycji nie znajdzie gotowych odpowiedzi, a jedynie kierunki rozwiązania sygnalizowanych tu problemów. Książka adresowa-



wana jest do wszystkich, wydaje się jednak, że szczególnie przydatna może być dla rodziców, wychowawców, nauczycieli, duszpasterzy, polityków, pracowników mediów”.

Zapraszamy

WYSTAWA MALARSTWA Tadeusza Paszki o tematyce papieskiej została otwarta w Białej Sali Wieży Trynitarskiej, ul. Królewska 10, w niedzielę 17 kwietnia. Ekspozycja potrwa do końca maja tego roku. Autor urodził się w 1949 r. w Szczepieszynie. Studiował w Warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych na Wydziale Malarstwa w pracowni Micha-

ła Beliny, gdzie w 1974 roku otrzymał dyplom z wyróżnieniem. W latach 1974–91 pracował w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Nałęczowie. W swoich pracach porusza tematy wiejskie, sakralne i pejzażowe oraz portrety. Miał indywidualne wystawy w Nałęczowie, Zamościu, Lublinie, Puławach, Pionkach, Warszawie i Siedlcach.



Tadeusz Paszko podczas otwarcia wystawy. Obok dyrektor Muzeum Archidiecezjalnego ks. Alfred Wierzbicki

Jubileuszowe
spotkanie szafarzy

Zaproszenie

Nadzwyczajnych Szafarzy Komunii Świętej archidiecezji lubelskiej zapraszamy na jubileuszowe spotkanie, które odbędzie się w sobotę 14 maja w archikatedrze lubelskiej.

Szanowni Panowie,

W związku z jubileuszem 200-lecia Kościoła lubelskiego poszczególne stany i grupy wiernych przybywają do wyznaczonych sanktuariów archidiecezji, aby wyrazić swoją wdzięczność za ten wielki dar Bożej Opatrzności oraz zyskać przewidziany prawem jubileuszowy odpust zupełny.

Was wszystkich, świeckich nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. z terenu całej naszej archidiecezji, zapraszam do archikatedry w sobotę 14 maja, w wigilię Zesłania Ducha Świętego, na uroczystą Eucharystię, której o godz. 11.00 przewodniczył będzie metropolita lubelski arcybiskup Józef Życiński.

Pielgrzymka ta zbiegnie się z podniosłą i niezwykle radosną okolicznością, jaką będzie ustanowienie blisko 250 nowych nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. dla naszego lubelskiego Kościoła.

Ufam, że obecność w sanktuarium Matki Bożej Płaczącej, pasterskie słowo oraz swoiste „narodziny” tylu nowych współpracowników w sakramentalnej posłudze, jakich będziemy świadkami, umocnią naszą wiarę i odnowią gorliwość w służbie Bogu i ludziom.

Łącząc na niezawodne przybycie, pozostaję z darem modlitwy

BP MIECZYSLAW CISŁO
Przewodniczący
Archidiecezjalnej Komisji
ds. Duszpasterstwa Ogólnego
Lublin, 19 kwietnia 2005 r.



Apel Metropolity lubelskiego

Zostań dawcą

Ojciec Święty Jan Paweł II wielokrotnie, mówiąc o miłości, przypominał, że jej zasadniczą treścią jest uczynienie daru z samego siebie.

Miłość zakorzeniona w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, który sam stał się wielkim Darem dla człowieka, jest rzeczywistością przekraczająca granice śmierci. Nawet odchodząc, człowiek nadal może obdarowywać samym sobą. Postęp współczesnej medycyny daje nam coraz szersze możliwości podejmowania działań ratujących i przedłużających ludzkie życie. Ale coraz bogatsze środki techniczne i farmakologiczne nie są w stanie w wielu przypadkach zastąpić naturalnych organów ludzkiego ciała. Nic nie zastąpi ludzkiej krwi, a w bardzo wielu sytuacjach jedynym sposobem uratowania czyjegoś życia jest przeszczep konkretnego organu.

Polskie prawo zezwala dziś na pobieranie organów do przeszczepów od osób uznanych za zmarłe, które za życia nie zadeklarowały wyraźnego sprzeciwu wobec tego typu działania w stosunku do własnego ciała. Prawdziwa miłość, aby budowała i ubogacała także nas, wymaga jednak świadomej i wolnej decyzji.

Ojciec Święty Jan Paweł II wielokrotnie wzywał nas do budowania cywilizacji miłości jako konkretnego pomnażania dobra w ludzkiej społeczności. Wyrażając Bogu wielkie dziękczynienie za dar, jakim była jego Osoba dla Kościoła i świata, przemierzamy nasz duchowy entuzjazm w konkretny czyn miłości, czyniąc dla innych dar z siebie.

Stąd też wyrazem pamięci o nauczaniu papieskim może być składanie dobrowolnych deklaracji (wzór obok) dotyczących zgody na pobranie z naszego ciała organów do przeszczepów w przypadku stwierdzenia naszej śmierci.



MAREK PIEKARA

Nic nie zastąpi ludzkiej krwi

ci. Nawet kończąc nasze życie, możemy przez swój dobrowolny dar przedłużyć lub poprawić jakość życia innych.

Inną formą troski o budowanie kultury życia stanowi włączanie się w działania Honorowych Dawców Krwi.

Niech świadectwo godnego odchodzenia i przeżywania własnego krzyża, jakie pozostawił nam Jan Paweł II, będzie dla nas inspiracją do reali-

zacji jego wezwania z przemówienia wygłoszonego w Rzymie 29 sierpnia 2000 r. do uczestników Kongresu Światowego Towarzystwa Transplantologicznego: „Należy zaszczerpić w sercach ludzi, zwłaszcza młodych, szczerze i głębokie przekonanie, że świat potrzebuje braterskiej miłości, której wyrazem może być decyzja o darowaniu narządów”.

ABP JÓZEF ŻYCIŃSKI

Wzór deklaracji:

Ja niżej podpisany

.....
imię i nazwisko

.....
PESEL

Wyrażam zgodę, aby po mojej śmierci pobrano narządy z mojego ciała w celu ratowania życia i zdrowia innych ludzi.

.....
czytelny podpis

Sonda

CO CZUJĘ

S. HEIDI, SIOSTRY BIAŁE
MISJONARKI AFRYKI

Moją pierwszą reakcją na wybór nowego papieża była ogromna radość, że tak szybko został wybrany. Moją drugą radością jest fakt, iż był bardzo bliskim współpracownikiem Jana Pawła II. Znając sposób myślenia swego poprzednika, z pewnością podzieli jego troskę o człowieka. Cieszę się, że papieżem jest mój rodak, ale jest to dla mnie sprawa drugorzędna. Wiem, że w Niemczech wiele osób jest krytycznie nastawionych do niektórych poglądów nowego Papieża. Mam mocne pragnienie, aby Benedykt XVI potrafił umocnić Kościół w wierze i dodać otuchy wszystkim dążącym do pokoju i jedności oraz broniącym godności i wolności każdego człowieka.

MAX STEBLER, RUCH FOCOLARI



Czuję ogromną wdzięczność wobec Ducha Świętego, który wie, co robi! I to tak szybko, co świadczy o wielkiej jedności pomiędzy kardynałami. Teraz nadinterpretuję: Jan Paweł II miał w abpie Dziwiszu swojego „ucznia umiłowanego”, a kard. Ratzinger stał się tym apostołem, który miłuje Jezusa bardziej niż inni apostołowie. Pan historii i Głowa Kościoła i tym razem wykazał niesamowitą „fantazję”: po Papieżu Słowianinie wskazał na Papieża Niemca. Jestem przekonany, że Benedykt XVI będzie wspaniałym narzędziem: reewangelizacji nie tylko na obszarze krajów niemieckojęzycznych, ale całej Europy, ekumenizmu, dialogu ze starszymi braćmi w wierze, dialogu z innymi religiami, dialogu z kulturą współczesną. Z pewnością będzie Dobrym Pasterzem na wszystkich kontynentach.

Przywitał

**Nowy papież
Benedykt XVI, którego
we wtorek 19 kwietnia
wybrali kardynałowie,
w 1988 roku
odwiedził Lublin.
Niemiecki kardynał, bliski
współpracownik
Jana Pawła II, prefekt
Kongregacji Nauki Wiary
i dziekan Kolegium
Kardynalskiego
Joseph Ratzinger,
spotkał się wtedy
m.in. ze studentami
i władzami seminarium,
a na KUL-u odebrał
doktorat honoris causa.**

tekst
BARBARA PYCEL

Jego pobyt w Lublinie pamięta wiele osób, również bp Mieczysław Cisło. W osobistym dzienniku opisał spotkanie w seminarium duchownym: „W sobotę, 22 października 1988 roku o godzinie 21.45, przybył do seminarium ks. kardynał Joseph Ratzinger w towarzystwie biskupów: Bolesława Pylaka i Jana Śrutwy, ks. prof. Stanisława



ZDJEŃCA: ARCHIWUM KUL

Nagy'ego oraz osobistego sekretarza Josepha Klemensa. Został on powitany przez księży mieszkających w seminarium, a następnie udał się na spoczynek (...). W niedzielę 23 października o godzinie 7.00 rano przewodniczył liturgii Mszy świętej sprawowanej w kościele seminaryjnym z udziałem alumnów oraz koncelebujących wychowawców”.

Poznałem Papieża

Spotkanie z Kardynałem zachował w pamięci ks. Dariusz Moczulewski, dziś proboszcz

parafii w Pusznie, który w tamte dni posługiwał jako diakon podczas liturgii. Swoje wspomnienia zatrzymał w sercu i na fotografiach (patrz zdjęcie). „Od razu rzuciły nam się w oczy jego ciepło i miłość. Kiedy wchodził do kaplicy seminaryjnej, przywitał nas szczerym uśmiechem. Kilku z nas zapytał, na którym jesteśmy roku i kiedy mamy święcenia. Nie mówił wiele, ale same gesty i mimika pokazały, że to człowiek otwarty i bardzo przyjazny. Dla nas diakonów, którzy za chwilę mieli stać się księżmi, to było bardzo ważne wyda-

Benedykt XVI był w Lublinie!

nas uśmiechem

zenie. Kiedy kilka dni temu dowiedziałem się, że Kardynał został nowym papieżem, natychmiast przypomniałem sobie nasze spotkanie w seminarium i zacząłem szukać zdjęć”. Swoje wspomnienia z tamtego spotkania przekazuje także ks. dr Piotr Goliszek: „Wszyscy alumni do dzisiaj raz w tygodniu biorą udział we Mszy św. sprawowanej po łacinie. Tak było i w 1988 roku, kiedy Mszy św. w kaplicy seminaryjnej przewodniczył kardynał Joseph Ratzinger. Większość łacińskich tekstów była nam dobrze znana – opowiada ks. Piotr – oprócz Credo, które zazwyczaj odmawialiśmy po polsku. Kardynał o tym nie wiedział i zaczął recytować: »Credo in unum Deum...«. Kaplica zamilkła. Z opresji i ciszy wyrwał nas nasz prefekt, dzisiaj biskup Ciso, który prawie natychmiast zaintonował: »Wierzę w jednego Boga...« już po polsku”.

Przyprowadźcie chorych

Homilia, którą tego dnia wygłosił Kardynał – jak wspomina biskup Ciso – „była osnuta wokół przypowieści o uzdrowieniu niewidomego. Kaznodzieja odniósł ją do stanu ducha współczesnych, zaślepionych twórcami własnych myśli i

raz wyszedł. Wszystko działo się bardzo szybko, ale to spotkanie przypominałem sobie natychmiast, kiedy dotarła do mnie wiadomość o wyborze nowego Papieża”.

Niemcy o Papieżu

O. Jurgen Hoffend, od sześciu lat mieszkający w Polsce, był przekonany, że nowym papieżem zostanie jego rodak, kardynał Ratzinger. Kiedy dowiedział się o wyborze, właśnie prowadził grupę terapeutyczną dla rodziców wychowanków domu, którego jest dyrektorem. „Tuż przed 18.00 nie wytrzymałem i wyszedłem, żeby zobaczyć w telewizji, co się dzieje” – opowiada. Moment oczekiwania między pojawieniem się dymu z komina Kaplicy Sykstyńskiej a biciem dzwonów przedłużał się w nieskończoność. Było w tym czekaniu sporo emocji, stąd na wieść o wyborze trudno mi było powstrzymać łzy. Ogromnie się cieszę, że właśnie Ratzinger został papieżem. Może jestem jednym z nielicznych Niemców, który tak uważa, ale wiem, że jest to wielki dar dla Kościoła. Wierzę, że Benedykt XVI będzie wiernie kontynuował misję Jana Pawła II, który podjął tyle ważnych kwestii, tematów, że dziś przyszedł

raz wyszedł. Wszystko działo się bardzo szybko, ale to spotkanie przypominałem sobie natychmiast, kiedy dotarła do mnie wiadomość o wyborze nowego Papieża”.

Niemcy o Papieżu

czas na ich pogłębienie i wprowadzenie w życie. To, o czym dzisiaj nie można na pewno zapomnieć, to formacja, na przykład poprzez tworzenie małych wspólnot w parafiach. Tam ludzie będą mogli doświadczyć żywego Kościoła” – twierdzi o. Jurgen. ■

czas na ich pogłębienie i wprowadzenie w życie. To, o czym dzisiaj nie można na pewno zapomnieć, to formacja, na przykład poprzez tworzenie małych wspólnot w parafiach. Tam ludzie będą mogli doświadczyć żywego Kościoła” – twierdzi o. Jurgen. ■



MOIM ZDANIEM

O. JURGEN HOFFEND

Choć nowy Papież ma w Niemczech opinię urzędnika, żelaznego kardynała, który tylko ogranicza i zakazuje, wiele z tych głosów zupełnie nie oddaje prawdy. Dopiero po przyjeździe do Polski zacząłem inaczej patrzeć na Kardynała i doceniać to, o czym mówi. Jego książki pokazały mi jedno: jest nade wszystko człowiekiem głębokiej wiary, który całym sercem kocha Kościół i ma wielki szacunek do jego świętości. Wbrew opinii wielu, jest człowiekiem odważnym i postępowym w swojej myśli. Kardynał Ratzinger zawsze patrzył szerzej, dalej i głębiej. To widać w jego książkach i encyklikach, które współtworzył z Janem Pawłem II, również ostatniej, dotyczącej Eucharystii. Jest konserwatystą w tym sensie, że chce zachować to, co istotne dla Kościoła, a jednocześnie potrafi dialogować z tymi, którzy reprezentują zupełnie inne stanowisko. Już zapowiedział synod biskupów na ten temat.



Z biskupem Janem Śrutwą, ówczesnym rektorem KUL



Kardynał J. Ratzinger z ks. Dariuszem Moczułewskim

Z nauczania Jana Pawła II

Nazwałem was przyjaciółmi

Tydzień temu przypomnieliśmy pierwszą część nauczania Jana Pawła II z jego spotkania z mieszkańcami Lublina na Czubach, podczas wizyty w 1987 roku. Mimo upływu prawie 20 lat, słowa Ojca Świętego wydają się szczególnie aktualne dzisiaj, kiedy przeżywamy Rok Eucharystii. Do tysięcy lublinian oraz 50 diakonów Jan Paweł II tak wtedy mówił:

Dzisiejsza moja posługa w ramach Kongresu Eucharystycznego pozostaje w szczególnie bliskim związku z tajemnicą Eucharystii. Oto mając przyjąć święcenia kapłańskie, prezbiteratu, obecni tutaj diakoni diecezjalni i zakonnicy z całej Polski. W związku z tym szczególnie

szere słowa kieruję do wszystkich, którzy przybyli tu z racji ich święceń: do rodziców, do rodzin, do parafii, z których pochodzą neoprezbiterzy, do środowisk, z którymi byli dotąd związani, a także do tych, z którymi zwiążą się w przyszłości poprzez swoje życie i posługę kapłańską. „Kapłan – z ludzi wzięty – dla ludzi postanowiony”, jak czytamy w Liście do Hebrajczyków (por. 5,1). Stąd też wyrażam radość, że w tym momencie, w którym synowie Kościoła na tej ziemi otrzymują sakrament kapłaństwa, jest tutaj tak licznie zgromadzony Lud Boży, pośród którego dojrzało powołanie kapłańskie dzisiejszych neoprezbiterów. Wymowna jest zwłaszcza obecność wielu młodych, waszych rówieśników i rówieśnic, z którymi zespoliły was wielorakie

więzy koleżeństwa, przyjaźni, zainteresowań. Niech za to będą dzięki Chrystusowi, Temu, który „umiłowawszy swoich, do końca ich umiłowal” (J 13,1), jak przypomina nam Kongres Eucharystyczny w swej myśli przewodniej.

Dzisiaj jest pośrodku nas obecny Chrystus – to znaczy namaszczony Mesjasz, Ten, który mówi o sobie słowami Księgi Izajasza: „Duch Pana Boga nade mną, bo mnie namaścił” (61,1). Pamiętamy, że od tych właśnie słów Jezus z Nazaretu rozpoczął swe mesjańskie posłannictwo w rodzinnym mieście. My wszyscy, cały Lud Boży, mamy udział w tym „namaszczeniu” Mesjasza, które oznacza moc Ducha Świętego. Sakrament chrztu czyni nas uczestnikami posłannictwa Chrystusa, jak to przypominał Sobór Watykański II. Wiemy też, że już przy

chrzcie katechumeni zostają namaszczeni. Stają się w ten sposób uczestnikami Chrystusowego kapłaństwa, które jest powszechne: „wszyscy ochrzczeni są wezwani do składania duchowych ofiar” (1 P 2,5). Wszystkich Chrystus Kapłan pragnie zjednoczyć ze swoją odkupieńczą Ofiarą, aby uczynić nas wiecznym darem dla Ojca. Wszyscy też, stając się uczniami Chrystusa, jesteśmy powołani, aby przez to stawać się „solą ziemi”, a także „światłem świata” (por. Mt 5 13–14). W Ewangelii dzisiaj słyszymy te dwa wspaniałe porównania, które mówią o głębokim znaczeniu powołania chrześcijańskiego.

Z homilii (Nazwałem was przyjaciółmi, cz. 2) podczas Mszy św. połączonej z udzieleniem święceń kapłańskich, Lublin Czuby, parafia Świętej Rodziny.

Deklaracje serc

Obiecuj Mu coś

Papież odszedł. Jego słowa pozostały. Możemy poprzestać na zapaleniu świecy i uronieniu łzy, ale możemy też zrobić o wiele więcej. Papież autentycznie żył Dobrą Nowiną i pragnął, abyśmy czynili podobnie. Zamiast narzekać, możemy zacząć „odmieniać oblicze ziemi, tej – lubelskiej – ziemi”. Harcerze wiedzą, jak.

Można zacząć od dobrej woli i szczerych intencji, a postanowienia umocnione modlitwą na pewno przyniosą owoce. „DEKLARACJE SERC” to propozycja środowiska lubelskich harcerzy dla wszystkich, którzy chcą wcielić w życie słowa Jana Pawła II. „Niech będzie to konkretny znak, że Papież i to, czego nauczał, jest dla nas ważne” – mówią organizatorzy akcji, dzięki której udało się dotąd zebrać setki wpisów. Są

to osobiste refleksje i obietnice zmiany. Do końca kwietnia do ksiąg mógł się wpisać każdy mieszkaniec Lubelszczyzny. W niedzielę 24 kwietnia były one udostępnione w większości lubelskich i puławskich parafii, zaś od 1 do 8 maja w pozostałych kościołach diecezji. Do współpracy włączyły się również szkoły oraz inne organizacje harcerskie: Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej i SHK „Zawisza”. W sobotę 16 kwietnia odbyło się spotkanie ich przedstawicieli, dla których ta wspólna harcerska inicjatywa stała się pierwszym krokiem do dalszej współpracy – zapewniają harcerze, którzy w piątek 22 kwietnia przedstawili arcybiskupowi Józefowi Życińskiemu ideę akcji oraz miejsce i okoliczności, w jakich „DEKLARACJE SERC” zostaną przekazane do Watykanu. Harcerze



Do końca kwietnia do ksiąg mógł się wpisać każdy mieszkaniec Lubelszczyzny

zawiozają je tuż po zakończeniu Mszy św. na placu Zamkowym w Boże Ciało. Znajdą się w nich również deklaracje przesłane

za pośrednictwem Internetu, dostępne na specjalnej stronie internetowej: www.deklaracje-serc.zhp.pl.

Pozegnaliśmy Ojca Świętego

Za życia i po śmierci

Wieść o odejściu Jana Pawła II otworzyła serca wielu mieszkańców diecezji lubelskiej. Do dziś towarzyszy nam modlitwa, gdzieś tam zapalamy jeszcze znicze, wpisujemy się do ksiąg kondolencyjnych, ale podejmujemy też konkretne dzieła. Oto jak zegnaliśmy Jana Pawła II.

Na stronach internetowych wielu parafii można znaleźć setki listów, czasami krótkich zdań, podziękowań. Do ksiąg kondolencyjnych wpisują się i dorośli, ale i dzieci. Tak Jana Pawła II zegnali mieszkańcy PARAFII PW. NARODZENIA NMP w CHELMIE. „Nie lękam się, Ojczyści!!! Po prostu tęsknię za Tobą...”. Karola; „Ojczy, tak wiele chciałabym Ci powiedzieć, lecz słów brakuje, by wyrazić wdzięczność za to wszystko, co zrobiłeś dla świata, Polski, dla mnie. Teraz, gdy Ciebie nie ma pośród nas, jest tak strasznie smutno i pusto. Nikt jak Ty nie rozumiał siły i sensu ludzkiego bólu, cierpienia, samotności... Ojczy, Ty chcesz, byśmy się cieszyli, dlatego ręką Zmartwychwstałego ocierasz łzy i mówisz: »nie płaczcie nade mną, bo jestem w domu Ojca. Jestem wdzięczna Bogu, że pozwolił mi żyć w czasie Twojego pontyfikatu. Ojczy Święty, spoczywaj w pokoju i miej nas w swojej opiece«. Magda.

W księdze kondolencyjnej

PARAFII PW. ŚW. ANDRZEJA BOBOLI w LUBLINIE jest taki wpis: „Ojczy Święty! Dziękujemy Ci, że cały



KLAUDYJUSZ SCHODOWSKI

czas z nami byłeś, za to, że zawsze na Twojej twarzy gościł uśmiech, który dodawał nam otuchy, i że zostawiłeś nam tyle swej mądrości. Tyle dobrego dla nas zrobiłeś. Dzięki Tobie cały świat zmienił się na lepsze. Po Twoim odejściu czujemy pustkę w sercu, żal i smutek, ale jesteśmy pewni, że tam, w niebie, jest Ci lepiej. Zapewne spotkałeś się ze swą ukochaną rodziną i z Bogiem, o którym nas uczyłeś. Wciąż czujemy ból, że nigdy nie mogliśmy się z Tobą spotkać i dotknąć Twojej dłoni. Mamy nadzieję, że kiedyś spotkamy się w niebie. *Joasia Le Van z rodzicami.* Inna rodzina pisze tak: „Nadal nam ciężko – mój 5-letni synek Piotruś pyta »Mama, czemu serce Papieża

Pomnik Jana Pawła II w Puławach

przestało bić?«, a ja, mimo że gdzieś rozumiem wiem, że Ojciec Święty jest już tam, gdzie nie ma cierpienia, bólu, strachu, ale wszechogarniająca dobroć Boga, nie potrafię synkowi odpowiedzieć, czemu tak się stało. Widocznie On, który wszystko wie i wszystkim kieruje, chciał go już powitać u siebie. Na pewno z góry Ojciec Święty patrzy na nas i uśmiechając się, powtarza: »Nie lękajcie się«. *Aga z Jackiem i Maluchami.*

Internet

to prawdziwa kopalnia informacji na temat pontyfikatu Jana Pawła II. Na stronie: <http://www.karmel.pl/papiez/index.html> oj-

cowie i bracia karmelici umieścili wszystkie archiwalne teksty przemówień byłego Papieża skierowane do ich rodziny zakonnej. PARAFIA MB RÓŻAŃCOWEJ natomiast zamieściła na swoich stronach pełną wersję Testamentu Jana Pawła II. KOŚCIÓŁ PW. ŚWIĘTEGO DUCHA zaprasza szczególnie młodych ludzi. Chętni znajdą tu wiele ciekawych propozycji zaangażowania w dzieło Jana Pawła II. „Pora na nas” – tak brzmi hasło, które towarzyszyło im podczas ostatnich tygodni. Pracy jest wiele, tym bardziej że Papież prosił: „Nie ustawajcie w modlitwie (...), za życia mojego i po śmierci”. „Odszedł Karol Wojtyła – Jan Paweł II, Papież, który zmieniał świat i ludzkie serca. Oddajmy Ojcu Świętemu ostatni hołd i pożegnajmy Wielkiego, ale jednocześnie bliskiego człowieka”. Tak żegna Papieża na swoich stronach internetowych PARAFIA PW. MB POCIESZENIA w KRASNYMSTAWIE. „Po śmierci proszę o Msze Święte i modlitwy” – napisał w swoim testamencie Jan Paweł II. Wykonując tę część Jego ostatniej woli, mieszkańcy PARAFII PW. MB NIEUSTAJĄCEJ POMOCY w LUBARTOWIE spotykają się 16. dnia każdego miesiąca, aby modlitwą uczcić tego wielkiego Papieża i wielkiego Polaka. Wiele innych parafii ofiarowało i wciąż ofiarowuje Msze św. w intencji zmarłego Papieża, m.in. mieszkańcy PARAFII PW. ŚWIĘTEJ RODZINY, którzy w każdy piątek o godz. 21.00 spotykają się przy papieskim krzyżu lub w kościele na Apelu Jasnogórskim.

Oprac. BP
(tekst i zdjęcia
zaczepnięto z internetowych
stron parafialnych)



Parafia pod wezwaniem Dobrego Pasterza w Lublinie



Krasnymstaw – parafia pod wezwaniem MB Pocieszenia w Krasnymstawie





Wszystko zaczęło się spontanicznie.

Jak w większości polskich miast i miasteczek.

Jeszcze w czasie choroby Ojca Świętego ludzie zbierali się w kościele coraz liczniej. W piątek czuwali do północy, ofiarując w jego intencji sprawowaną później Mszę św. Po śmierci Papieża przed Najświętszym Sakramentem szukali pocieszenia.

Na wieczorne nabożeństwa i apele parafianie z kościoła pw. Wniebowzięcia NMP przychodzą do dzisiaj.

W dniu pogrzebu Papieża, tak jak przed ponad 30 laty, puławianie uczestniczyli we Mszy św. przed ołtarzem wybudowanym na stopniach dawnej kaplicy Czartoryskich. W czerwcu 1972 roku z okazji zakończenia peregrynacji kopii Ikony Jasnogórskiej po diecezji lubelskiej właśnie razem z Prymasem Wyszyńskim gościł tutaj kardynał Karol Wojtyła. Ci, którzy wtedy tam byli, dopiero w 1987 roku mogli spotkać się z nim, ale już jako Głową Kościoła, podczas jego wizyty w Lublinie.

Cudowne owoce

Rekolekcje narodowe, jak o wydarzeniach związanych z odejściem Jana Pawła II mówiły wszystkie media, cały czas przynoszą cudowne – w dosłownym tego słowa znaczeniu – owoce. Proboszcz parafii pw. Wnie-

DARIUSZ MAJNOWSKI



wzięcia NMP wspomina, że słuchał spowiedzi ludzi, którzy dawno nie korzystali z tego sakramentu. Najbardziej wzruszające były jednak spotkania z dziećmi, które miały do siebie żal, że nie modliły się, kiedy Papież chodził. W mieście zrodziła się ciekawa inicjatywa młodzieży, która postanowiła w swoich szkołach zorganizować spotkania poświęcone Ojcu Świętemu. „W liceum Czartoryskiego na sali gimnastycznej przez większość czasu panowała zupełna cisza. Młodzi ludzie sami prosili o to, aby był ksiądz i modlitwa. To niezwykle” – mówi proboszcz.

Zamiast kazania

„Kiedy Ojciec Święty odszedł, po zakończonej o pierwszej w nocy Mszy, postanowiliśmy zmontować płytę. Znalazły się na niej zapisy jego spotkań z Polakami, piosenki śpiewane przez górali i wadowiczian, fragmenty przemówień oraz poezja wy-

konywana przez Lubelską Federację Bardów. W niedzielę to kilkunastominutowe nagranie wykorzystaliśmy zamiast kazań. Chyba nie było nikogo, kto nie wzruszyłby się, słysząc głos Papieża” – wspomina ks. Janusz.

Przebudzenie

Spontaniczność towarzyszyła wszystkim wydarzeniom organizowanym w czasie ostatnich tygodni po śmierci Ojca Świętego. Apele się skończyły, ale ludzie nadal modlą się za Jana Pawła II. Równie spontanicznie i niespodziewanie udało się zorganizować parafialną pielgrzymkę na pogrzeb Jana Pawła II. Dzięki życzliwości puławskiego PKS-u, który ściągnął z trasy autokar, do Rzymu wyjechało ponad 40 osób, w tym kilka, które zdecydowały się na podróż na chwilę przed odjazdem. Wszyscy bez problemów dotarli do Rzymu, a parę dni później wrócili szczęśliwie do domu. **BP**

JUBILEUSZ 200-LECIA ARCHIDIECEZJI

Puławy żegnają Ojca Świętego

To dopiero początek



KS. JANUSZ GZIK

Ks. Janusz Gzik, ur. 18 sierpnia 1961 roku we Frampolu. Świecenia kapłańskie przyjął 21 grudnia 1985 r. Kanonik honorowy Kapituły Lubelskiej, członek Rady Kapłańskiej, doktor teologii.

Mszę św. w intencji Papieża sprawowano w piątek przed wejściem do dawnej kaplicy Czartoryskich

ZDANIEM PROBOSZCZA

Coś niezwyklego dokonało się w ludziach. To jest widzialna odnowa duchowa, kiedy w jednym szeregu stają ci, którzy jeszcze niedawno być może wstydzili się modlić, a chodzenie do kościoła traktowali jako niemodne. W tych dniach nikt nie bał się wziąć do ręki różańca, a modlitwa na kolanach nie wprawiała nikogo w zdumienie. Mam wrażenie, że po śmierci Papieża zgromadził wokół siebie więcej osób niż podczas wszystkich pielgrzymek. Nigdy nie widziałem, żeby z taką uwagą ludzie słuchali jego słów. Nawet my, duszpasterzy pracujący w parafii, nie mogliśmy przewidzieć takiej reakcji. Chciałbym, żeby teraz ta inicjatywa przełożyła się na życie. Nie możemy oczekiwać, że w jednej chwili zrobi się idealnie, dlatego bardzo ważna jest dalsza formacja duchowa oraz towarzyszenie parafianom w drodze, którą rozpoczęli.



KLAUDIUSZ SCHODOWSKI

Pod pomnikiem Papieża obok kościoła pw. Matki Bożej Różańcowej puławianie modlili się w środę

GOŚĆ LUBELSKI

lublin@goscniedzielny.pl

Adres redakcji: ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2, 20-950 Lublin

tel./faks (81) 534 61 36

Redagują: ks. Krzysztof Podstawka – dyrektor oddziału, Agnieszka Przytuła, Barbara Pycel